

Księga Jeremiasza

Rozdział 32

1. Słowo, które od WIEKUISTEGO doszło Jeremjasza, dziesiątego roku Cydkjasza, króla Judy, czyli osiemnastego roku Nabukadrecara. 2. Wtedy to wojsko króla Babelu oblegało Jerszalaïm, a prorok Jeremjasz był osadzony na dziedzińcu straży, należącym do domu króla Judy. 3. Osadził go tam Cydkjasz, król Judy, zarzucając mu: Czemu prorokujesz i głosisz: Tak mówi WIEKUISTY: Oto wydám to miasto w ręce króla Babelu, by je zdobył. 4. Zaś Cydkjasz, król Judy, nie ujdzie ręki Kasdejczyków, lecz niechybnie będzie wydany w moc króla Babelu, aby pomówił z nim z ust do ust i ujrzał go oczy w oczy. 5. Zaprowadzi Cydkjasza do Babelu, by tam pozostał, dopóki na niego nie wspomnę mówi WIEKUISTY. Jeżeli będziecie walczyć z Kasdejczykami nie powiecie się wam! 6. Wtedy Jeremjasz powiedział: Doszło mnie słowo WIEKUISTEGO, głosząc: 7. Oto Chanameel, syn Szalluma, twój stryj, przyjdzie do ciebie i powie: Kup sobie moje pole, które się znajduje przy Anatot, gdyż tobie służy prawo powinowactwa, byś je nabył. 8. Zatem przybył do mnie, do więziennego dziedzińca, Chanameel, syn mojego stryja, według zapowiedzi WIEKUISTEGO oraz do mnie powiedział: Zechciej nabyć moje pole przy Anatot w ziemi Binjamina, bo twoim jest prawo dziedzictwa i powinowactwa – nabądź je sobie! Wtedy zrozumiałem, że to rzeczywiście wola WIEKUISTEGO. 9. Więc nabyłem pole od Chanameela, syna mojego stryja, w Anatot i odważyłem mu pieniądze siedemnaście szekli w srebrze. 10. Zapiisałem to w liście, zapieczętowałem, stwierdziłem przez świadków i na wadze odważyłem pieniądze. 11. I wziąłem ten kupny list, zapieczętowany wedle przepisów i ustaw, lecz otwarty. 12. Po czym wręczyłem ten kupny list Baruchowi, synowi Neryi, syna Machseji, na oczach mojego stryja Chanameela i przed oczami wszystkich Judejczyków, którzy przebywali na więziennym dziedzińcu. 13. Na ich oczach poleciłem też Baruchowi, mówiąc: 14. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Izraela: Zabierz te listy, ten zapieczętowany list kupny oraz ten list otwarty i włóż je w gliniane naczynie, by przetrwały przez długie lata. 15. Ponieważ tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Bóg Izraela: Jeszcze na tej ziemi będą nabywane domy, pola i winnice. 16. A po wręczeniu listu kupna Baruchowi, synowi Neryi, błagałem WIEKUISTEGO tymi słowami: 17. O Panie, Boże! Oto Ty, Twoją wielką mocą, Twoim wyciągniętym ramieniem stworzyłeś niebo i ziemię; nic nie jest dla Ciebie trudne! 18. Ty świadczysz miłość tysiącznemu pokoleniu, ale i po nich, naprawiasz winę ojców na łonie ich potomków. Boże wielki i potężny, którego Imię to WIEKUISTY Zastępów! 19. Wielki w postanowieniu oraz przemożny w wykonaniu, którego oczy są otwarte na wszystkie drogi synów ludzkich, by każdemu oddać według jego dróg oraz według owocu jego czynów. 20. Ty, który uczyniłeś znaki i cuda na ziemi Micraim oraz aż po dzisiejszy dzień, tak pośród Izraela, jak i pośród innych ludzi, i uczyniłeś sobie Imię jak Ten dziś. 21. Znakami, cudami, przemożną ręką, wyciągniętym ramieniem oraz z wielkim strachem wyprowadziłeś Twój izraelski lud z ziemi Micraim. 22. Po czym oddałeś im tę ziemię, którą zaprzysiągłeś ich ojcom, że

im ją oddasz – ziemię opływającą mlekiem i miodem. **23.** A gdy przyszli oraz nią zawładnęli, nie słuchali Twojego głosu i nie postępowali według Twojej Prawa. Tego wszystkiego, co im poleciłeś uczynić nie czynili; a wtedy sprowadziłeś na nich całą tę niedolę. **24.** Oto nasypy sięgają już miasta, by je zdobyto; bo miasto musi wpaść w ręce Kasdejczyków, którzy walczą przeciwko niemu, w obecności miecza, głodu i moru. Zatem spełnia się to, co zapowiedziałeś, tak jak to widać. **25.** A jednak poleciłeś mi, Panie, WIEKUISTY: Kup sobie pole za pieniądze oraz stwierdź to przez świadków! choć miasto już wpada w moc Kasdejczyków. **26.** Na to doszło Jeremiasza słowo WIEKUISTEGO, głosząc: **27.** Oto Ja, WIEKUISTY, Bóg wszelkiego ciała – czy cokolwiek jest dla Mnie trudne? **28.** Dlatego tak mówi WIEKUISTY: Oto wydaję to miasto w moc Kasdejczyków, w moc Nabukadrecara króla Babelu, by je zdobył. **29.** Więc wkroczą Kasdejczycy, którzy walczą przeciwko temu miastu oraz podpalą miasto ogniem; spalą je wraz z domami, na dachach których kadzono Baalowi i wylewano zalewki cudzym bóstwom, aby mnie jątrzyć. **30.** Ponieważ synowie Israela oraz synowie Judy od swej młodości czynili tylko to, co było złem w Moich oczach; synowie Israela tylko Mnie jątrzyli sprawą swych rąk mówi WIEKUISTY. **31.** Zaprawdę, to miasto było dla Mnie na gniew i Moje oburzenie; od dnia, którego je zbudowano aż po dzisiejszy dzień; tak, że muszę je usunąć sprzed Mojego oblicza. **32.** A to z powodu wszelkiej nieczności synów Israela i synów Judy, którą popełniali, aby Mnie jątrzyć; oni, królowie, przywódcy, kapłani i ich prorocy, zarówno mężowie Judy, jak mieszkańcy Jeruszałaim. **33.** Odwrócili się do Mnie karkiem a nie obliczem; i choć ich nauczano, ustawicznie nauczając nie słuchali, by przyjąć napomnienie. **34.** Nawet w Domu, nad którym jest mianowane Moje imię, postawili swoje ohydy, by go znieważyć. **35.** W dolinie Ben Hinnom zbudowano wyżyny Baala, by oddawać synów i swoje córki Molochowi – czego im nie rozkazałem; ani nawet nie przeszło przez Moją myśl, by czyniono taką obmierzłość i przywodziło Judę do grzechu. **36.** Jednak teraz tak mówi WIEKUISTY, Bóg Israela, o tym mieście, o którym powiadacie: Wskutek miecza, głodu i moru, dane jest w moc króla Babelu. **37.** Oto zgromadzę ich ze wszystkich krajów, do których ich zapędziłem w gniewie, Moim oburzeniu i w wielkim uniesieniu; przywrócę ich na to miejsce i pozwolę im bezpiecznie mieszkać. **38.** Będą Mi ludem, a Ja będę im Bogiem. **39.** I dam im jedno serce, i jedną drogę, by się Mnie obawiali po wszystkie dni dla ich szczęścia oraz ich synów po nich. **40.** Zawrę z nimi wieczne Przymierze, że się od nich nie odwrócę, bym przestał im dobrze świadczyć; także złożę w ich sercu bojaźń, aby nie odchodzili ode Mnie. **41.** Będę się z nich cieszył, dobrze im świadcząc; osadzę ich na tej ziemi trwale, z całego serca i z całej Mejs Istoty. **42.** Bo tak mówi WIEKUISTY: Jak przyprowadziłem na ten lud całą tę wielką niedolę, tak przyprowadzę na nich całe dobro, które im obiecałem. **43.** Będą jeszcze nabywane pola na tej ziemi, o której powiadacie: Ona jest pustkowiem z powodu braku ludzi i zwierząt; jest wydana w moc Kasdejczyków! **44.** W ziemi Binjamina, w okolicy Jeruszałaim, w miastach Judy, w miastach górskich i w miastach południa, będą nabywać pola za pieniądze, spisywać to w listach, pieczętować oraz stwierdzać przez świadków; gdyż przywrócę ich brańców mówi WIEKUISTY.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012